

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku K. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanych: B.C. i J.M.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2017 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 6 października 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 października 2016 r. po rozpoznaniu apelacji płatnika składek B.C. - współnika spółki cywilnej P. s.c. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w O. V Wydziału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 lutego 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie, który wyznaczała treść zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 7 lipca 2015 r.

i złożone od niej odwołanie, było podleganie od dnia 18 marca 2015 r. wnioskodawcy K. M. pracowniczemu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek. W ocenie Sądu drugiej instancji, w sprawie tej Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził „właściwego, pełnego” postępowania dowodowego, przez co doszło do przedwczesnego wyrokowania. W szczególności, Sąd pierwszej instancji nie ustalił zasad reprezentacji płatnika składek - spółki cywilnej, która zatrudniła odwołującego się, a zwłaszcza tego, czy jeden ze współników – J.M. miał umocowanie do zawarcia umowy o pracę z wnioskodawcą, z pominięciem drugiego współnika. „Jeżeli wnioskodawca zawarł skutecznie umowę o pracę ze Spółką – nie był osobą współpracującą”, a jego profilaktyczne badanie przez lekarza nieuprawnionego do przeprowadzania tego typu badań „nie ma żadnego znaczenia przy ocenie skuteczności zawartej umowy o pracę”.

W zażaleniu organ rentowy zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, skoro Sąd pierwszej instancji zgromadził i ocenił pełny materiał dowodowy w sprawie, a zalecenia Sądu drugiej instancji dotyczyły jedynie uzupełnienia materiału dowodowego o dowód z umowy spółki w celu sprawdzenia, czy jeden ze współników (J. M.) był umocowany do zawarcia umowy o pracę ze swoim synem K. M., z pominięciem drugiego współnika. Organ rentowy wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe.

W odpowiedzi na zażalenie B. C. wniósł o przywrócenie terminu do wniesienia odpowiedzi na zażalenie, oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, ponieważ Sąd Apelacyjny bezpodstawnie uchylił się od merytorycznego rozpoznania apelacji zainteresowanego wnioskodawcy oraz

płatników składek wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji, który orzekł co do istoty sprawy, oddalając ich odwołanie od decyzji stwierdzającej niepodleganie wnioskodawcy pracowniczemu tytułowi obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Oznaczało to, że w sprawie doszło do naruszenia 386 § 4 k.p.c., ponieważ sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego nie tylko w postępowaniu w pierwszej instancji, ale także w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). W konsekwencji Sąd drugiej instancji miał procesowy obowiązek uzupełnienia materiału dowodowego, który potencjalnie niedostatecznie lub niewystarczająco ustalił Sąd pierwszej instancji, a następnie obowiązek merytorycznego rozpoznania apelacji. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 i 6 k.p.c.) powinno ograniczać się do sytuacji zupełnie wyjątkowych, w których sąd pierwszej instancji nie orzekł co do istoty sprawy, tj. nie rozpoznał istoty odwołania albo gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w celu zweryfikowania lub dokonania istotnych ustaleń faktycznych niezbędnych do prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego. Tego typu konstrukcyjne lub elementarne wady ani proceduralne braki nie występowały w poddanej weryfikacji sprawie, ponieważ Sąd pierwszej instancji przeprowadził wnioskowane przez strony dowody oraz orzekł co do istoty sprawy (oddalił odwołania). Jeżeli Sąd drugiej instancji uznał za niezbędne przeprowadzenie dalszych lub uzupełniających dowodów, to nie wystąpiła procesowa wada nieprzeprowadzenia pierwszoinstancyjnego postępowania dowodowego w całości, która uzasadniałaby zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. Nie było zatem procesowych przyczyn ani uzasadnienia do obarczania Sądu pierwszej obowiązkiem przeprowadzania jedynie dowodów uzupełniających, przeto ujawnione potencjalne niedostatki materiału dowodowego powinien we własnym zakresie usunąć (uzupełnić) w postępowaniu apelacyjnym Sąd drugiej instancji, który orzeka także na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 *in fine* k.p.c.). Taki sposób procedowania w żadnym razie nie narusza konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania, skoro w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji wyrokował co do istoty sprawy i taki sam obowiązek merytorycznego rozpoznania wniesionych apelacji

spoczywa na Sądzie drugiej instancji. Wobec dwuinstancyjnego orzekania zasada z art. 176 Konstytucji nie doznaje uszczerbku. Jej odmienne rozumienie nie koresponduje z normatywną treścią art. 386 § 4 k.p.c., który sprzeciwia się uchylaniu zaskarżonych wyroków sądów pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wtedy, gdy wyrokowanie wymaga jedynie uzupełniającego przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz wydania wyroku przez sąd drugiej instancji, który orzeka także na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), co w żadnym razie nie narusza konstytucyjnej gwarancji co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 Konstytucji).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398¹⁵ k.p.c.

kc